

Konrad Buczkowski, Katarzyna Drapała*

Porwania rodzicielskie – analiza umorzeń i odmów wszczęcia postępowania w sprawach o przestępstwo z art. 211 k.k.

1. WSTĘP

W ostatnich latach w polskich mediach często poruszany jest problem tzw. porwań rodzicielskich. Dominuje pogląd, że polskie prawo jest niewystarczające dla ochrony małoletnich dzieci przed uprowadzeniami ze strony rodziców lub opiekunów oraz że nie przewiduje adekwatnych sankcji karnych za dokonanie takiego czynu. Wskazuje się przy tym na znaczną skalę tego zjawiska.

Badanie będące podstawą niniejszego opracowania miało na celu ustalenie, czy powyższa teza jest słuszna i czy polskie prawo karne w istocie nie zapewnia prawidłowej ochrony instytucji opieki lub nadzoru. Raport składa się z dwóch części¹.

W pierwszej części dokonano analizy ustawowych znamion art. 211 k.k., typizującego przestępstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego albo osoby nieporadnej. Ze względu na problematykę niniejszego opracowania w analizie zwrócono uwagę przede wszystkim na te elementy, które dotyczą możliwości popełnienia tego występku przez osobę sprawującą opiekę lub nadzór nad osobą małoletnią do lat 15. Wskazano na węzłowe problemy interpretacyjne i propozycję ich rozwiązania.

W części drugiej skoncentrowano się na analizie spraw prawomocnie zakończonych na etapie postępowania przygotowawczego. Zaplanowano, że badanie akt spraw sądowych zostanie przeprowadzone odrębnie, w późniejszym terminie. Działając zgodnie z tymi założeniami, analizie poddano 520 spraw (tj. wszystkie) z art. 211 k.k. rozpoznawanych w prokuraturach w 2012 r., w których prokuratury odmówiły wszczęcia dochodzenia bądź umorzyły postępowanie prowadzone w kierunku wskazanego wyżej występku. Przedmiotem badania były (szeroko pojmowane) tzw. porwania rodzicielskie i dlatego też skupiono się w nim na 416 przypadkach, które dotyczyły uprowadzenia bądź zatrzymania małoletniego przez osobę

* Dr Konrad Buczkowski jest adiunktem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości oraz Instytucie Nauk Prawnych PAN. Mgr Katarzyna Drapała jest asystentką w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie.

¹ Autorem części dotyczącej analizy ustawowych znamion czynu z art. 211 ustawy z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.), dalej jako k.k., jest Konrad Buczkowski, natomiast opis wyników przeprowadzonego na potrzeby niniejszego opracowania badania jest autorstwa Katarzyny Drapały. Badanie akt przeprowadzili: Katarzyna Drapała, Konrad Buczkowski i Paweł Bachmat.

bliską dziecku bądź na jej prośbę. Nie poddawano więc analizie takich czynów z art. 211 k.k., których przedmiotem była osoba nieporadna ze względu na stan psychiczny lub fizyczny. Badaniem nie objęto również przypadków, w których sprawcą uprowadzenia małoletniego była osoba mu obca oraz takich, w których stroną składającą wniosek o ściganie była instytucja, np. młodzieżowy ośrodek wychowawczy, któremu objęcie opieki lub nadzoru nad małoletnim utrudniała rodzina dziecka.

Skoncentrowano się zatem na sytuacjach najbardziej typowych, gdyż najczęściej sprawcami czynów z art. 211 k.k. są właśnie osoby bliskie małoletnim. Takie przypadki stanowiły bowiem około 80% wszystkich, co wykazało niniejsze badanie.

2. USTAWOWE ZNAMIONA CZYNU Z ART. 211 K.K.

2.1. Uwagi wstępne

Przestępstwo zatrzymania lub uprowadzenia małoletniego jest znane polskiemu systemowi prawa karnego już od czasów kodeksu karnego z 1932 r.² Czyn ten penalizowany był w art. 199 i polegał na uprowadzeniu lub zatrzymaniu, wbrew woli osoby mającej prawo opieki lub nadzoru, nieletniego poniżej lat 17 albo osoby znajdującej się pod opieką lub nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności. Za jego popełnienie groziła kara więzienia do lat 5.

Występek ten włączono również do kodeksu karnego z 1969 r.³ w rozdziale XXV „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży”. Przepis art. 188 k.k. z 1969 r. przewidywał mianowicie odpowiedzialność sprawcy, który wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru uprowadza lub zatrzymuje małoletniego albo osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny. Czyn ten zagrożony był karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5. W kodeksie karnym z 1969 r. w stosunku do poprzedniej regulacji dokonano zmian nie tylko o charakterze redakcyjnym, ale również rozszerzono zakres funkcjonowania przepisu, obejmując nim wszystkich małoletnich, a nie jedynie osoby do lat 17⁴. W piśmiennictwie zmiana ta oceniana była jednak jako błędna⁵.

W obecnie obowiązującym kodeksie karnym w art. 211 k.k. (umieszczonym również w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko rodzinie i opiece) zawężono w stosunku do poprzedniej regulacji zakres kryminalizacji uprowadzenia

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11.07.1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571 ze zm.).

³ Ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94 ze zm.), dalej jako k.k. z 1969 r.

⁴ Zgodnie z brzmieniem art. 10 § 1 ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 121 ze zm.), dalej jako k.c., pełnoletnim jest ten, kto ukończył lat 18. Przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletność. Nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa (art. 10 § 2 k.c.).

⁵ Zob. V. Konarska-Wrżosek, *Uprowadzenie lub zatrzymanie osoby małoletniej lub nieporadnej*, w: *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, J. Warylewski (red.), Warszawa 2012, t. 10, s. 989–990. Autorka zwróciła uwagę, iż „w tym wieku (chodzi o małoletnich zbliżających się do pełnoletności – przyp. aut.) uprowadzenia lub zatrzymania często są inicjowane przez samego małoletniego i zgodnie z jego wolą, przy czym pojawiają się w związku z zakochaniem oraz na tle konfliktów rodzice – dzieci. Są więc typowym zjawiskiem i problemem wieku dorastania (...). Nie są one zatem bezpośrednio wymierzone przeciwko opiece i nadzorowi osób do tej roli powołanych i jednocześnie uprawnionych. Wymykanie się spod kontroli rodziców i opiekunów przez małoletnich w starszych grupach wiekowych i włączanie w to innych osób jest faktem społecznym mającym związek z dojrzewaniem i nie powinien być oceniany w kategoriach prawnokarnych.”

lub zatrzymania małoletniego do czynów skierowanych przeciwko osobom, które w chwili czynu nie ukończyły lat 15, a także obniżono górną granicę kary przewidzianej za popełnienie tego przestępstwa do lat 3. W pozostałym zakresie ustawowe znamiona typu czynu zabronionego pozostały bez zmian.

Tym samym obecnie obowiązujący przepis art. 211 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną sprawcy, który – wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru – uprowadza lub zatrzymuje małoletniego poniżej lat 15 albo osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny.

2.2. Przedmiot ochrony

Określenie dobra chronionego przepisem art. 211 k.k. jest w doktrynie przedmiotem rozbieżnych poglądów.

L. Gardocki wskazuje, że „przepis ten chroni (...) dobro osób poddanych opiece lub nadzorowi (głównie rodziców osób małoletnich) przy istnieniu ogólnego założenia, że nie mogą one samodzielnie decydować o sobie wbrew woli osób sprawujących opiekę lub nadzór”⁶. Podobnie uważa V. Konarska-Wrzošek, podziеляjąc pogląd Z. Krauzego i J. Śliwowskiego, i wskazuje, że „przepis art. 211 k.k. mając na względzie dobro dzieci (młodszych małoletnich) i osób bezradnych, chroni wykonywanie opieki i nadzoru nad nimi przez osoby do tego powołane, przed takimi poważnymi zamachami jak uprowadzenie lub zatrzymanie”⁷.

Z kolei Z. Siwik uważa, że „celem art. 211 k.k. jest zapewnienie prawidłowych warunków opieki i nadzoru, ochrona przed uprowadzeniem lub zatrzymaniem podopiecznego wbrew woli osoby powołanej do faktycznej opieki lub nadzoru. Ochronie podlega dobro osoby sprawującej opiekę lub nadzór”⁸.

A. Wąsek wskazuje natomiast, że nie można przyjąć poglądów dotyczących ochrony praw opiekunów i podopiecznych, gdyż zgodnie z treścią art. 211 k.k. warunkiem odpowiedzialności sprawcy jest działanie wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru, a zatem zachowanie sprawcy polega na nieposzanowaniu tej woli. Nie ma zatem – według tego autora – znaczenia, czy sprawca działał za zgodą osoby małoletniej lub nieporadnej, czy bez jej zgody, ponieważ przepis ten nie chroni wolności takiej osoby, a dobra osób małoletnich lub nieporadnych w tym zakresie podlegają ochronie przez inne przepisy zawierające typy przestępstw, np. pozbawienia wolności czy zmuszania⁹.

Z poglądem A. Wąska zgadza się S. Hyps, który podkreśla, iż „wydaje się, że omawiany czyn zabroniony odnosi się nie tylko do sposobu realizacji określonych praw. Sprawca atakuje bowiem podstawy tego prawa, a nie ich wypełnianie. Podstawą tych praw jest natomiast sama instytucja opieki i nadzoru oraz możliwość jej wykonywania zgodnie z interesem osób uprawnionych i podopiecznych, natomiast w kontekście rodziny jej funkcja opiekuńczo-wychowawcza”¹⁰.

⁶ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2013, s. 286.

⁷ V. Konarska-Wrzošek, *Uprowadzenie...*, s. 990.

⁸ Z. Siwik w: *Kodeks karny. Komentarz*, O. Górniok (red.), Warszawa 2006, s. 695.

⁹ Zob. A. Wąsek w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, A. Wąsek (red.), Warszawa 2004, t. 2, s. 1061, za S. Hyps w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak (red.), K. Wiak (red.), Warszawa 2012, s. 970.

¹⁰ S. Hyps w: *Kodeks...*, s. 971.

Powyższe stanowisko, zgodnie z którym dobrem chronionym przepisem art. 211 k.k. jest instytucja opieki i nadzoru nad małoletnim poniżej lat 15 albo osobą nieporadną, podzielane jest przez większość przedstawicieli doktryny prawa karnego (M. Mozgawa, R.A. Stefański, A. Ratajczak, A. Marek, M. Szewczyk¹¹). Znalazło ono też swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który – na podstawie poprzednio obowiązującego stanu prawnego – stwierdził, iż „nie ulega wątpliwości, że przedmiotem ochrony prawnej (...) nie jest wolność osoby uprowadzonej lub zatrzymanej, jak również nie jest przedmiotem tej ochrony treść orzeczeń sądowych dotyczących sprawowania opieki lub nadzoru nad tą osobą, lecz instytucja owej opieki lub nadzoru”¹². Stanowisko to spotkało się jednak z krytyką V. Konarskiej-Wrzošek jako niemożliwe do zaakceptowania¹³.

2.3. Pojęcie opieki i nadzoru

W art. 211 k.k., typizującym przesłanki tego przestępstwa, posłużono się dwoma pojęciami, których wyjaśnienie wymaga sięgnięcia do regulacji prawa cywilnego, a w szczególności prawa rodzinnego¹⁴, tj. pojęciami opieki i nadzoru. Są one zbliżone, jednak nie tożsame w swojej istocie. Ponadto, na gruncie prawa karnego nie odnoszą się wyłącznie do instytucji prawa rodzinnego, ale obejmują wszystkie te sytuacje, z których wynika obowiązek opieki lub nadzoru¹⁵.

Prawo do wykonywania opieki wiąże się przede wszystkim z władzą rodzicielską sprawowaną przez biologicznych rodziców dziecka, rozumianą jako obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw (art. 95 § 1 k.r.o.). Taki sam stosunek, jak między rodzicami a dziećmi, powstaje poprzez przysposobienie pomiędzy przysposabiającym a przysposobionym (art. 121 k.r.o.).

Obowiązek opieki może ponadto powstać na drodze orzeczenia sądu opiekuńczego o ustanowieniu opieki, gdy tylko poweźmie on wiadomość, że zachodzi po temu prawny powód (art. 145 § 2 k.r.o.). Ponadto opiekę ustanawia się dla małoletniego w wypadkach przewidzianych w tytule II k.r.o. (art. 145 § 1 k.r.o.).

¹¹ Zob. M. Mozgawa w: *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, M. Mozgawa (red.), Kraków 2006, s. 409; R.A. Stefański, *Przestępstwo uprowadzenia małoletniego (art. 211 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 1999/9, s. 58; A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Warszawa 1980, s. 223; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 478; M. Szewczyk w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–277 k.k.*, A. Zoll (red.), Warszawa 2008, t. 2, s. 758.

¹² Postanowienie SN z 18.12.1992 r. (I KZP 40/92), „Wokanda” 1993/2, s. 9.

¹³ Autorka ta stwierdza, iż „wskazywanie przez niektórych autorów, że art. 211 k.k. chroni wyłącznie instytucję opieki i nadzoru, nie chroniąc interesów osób uprowadzonych lub zatrzymanych – jest niemożliwe do zaakceptowania. Pogląd ten podważa zasadniczy sens samej instytucji opieki i nadzoru, która powołana jest specjalnie po to, by właśnie zabezpieczać interesy osób niesamodzielnych. Akcentowanie ochrony samej instytucji opieki lub nadzoru – co znajdowało w jakiejś mierze swoje uzasadnienie z powodu nieco innego ujęcia omawianego typu przestępstwa na gruncie art. 199 k.k. z 1932 r., który wskazywał na uprowadzenie lub zatrzymanie wbrew woli osoby «mającej prawo» opieki lub nadzoru – może niesłusznie sugerować jak gdyby w przepisie art. 211 k.k. chodziło o prawnokarne zagwarantowanie nienaruszalności czyjegoś prawa do sprawowania opieki lub nadzoru nad drugą osobą, podczas gdy kwestią najistotniejszą jest przeciwdziałanie dla dobra podopiecznego dowolności w zakresie dysponowania sprawami opieki lub nadzoru” – zob. V. Konarska-Wrzošek, *Uprowadzenie...*, s. 991.

¹⁴ Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 788 ze zm.), dalej jako k.r.o.

¹⁵ Zob. S. Hypś w: *Kodeks...*, s. 972.

Obowiązek opieki może również wynikać z umowy (umowa o pracę czy umowa cywilnoprawna o innym charakterze), na mocy której określona osoba podejmuje się sprawowania opieki nad osobą małoletnią poniżej lat 15 (np. przedszkolanka nad powierzonymi jej dziećmi) lub osobą nieporadną (np. pielęgniarka nad osobą niedołązną czy chorą).

Obowiązek nadzoru – rozumiany jako pozwalanie lub niepozwalanie na określone zachowania podopiecznego – może wynikać z przepisu prawa, orzeczenia sądu lub umowy. Na podstawie art. 109 k.r.o. sąd może m.in. skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi, jak również zarządzić umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka albo w instytucjonalnej pieczy zastępczej albo powierzyć tymczasowo pełnienie funkcji rodziny zastępczej małżonkom lub osobie, niespełniającym warunków dotyczących rodzin zastępczych, w zakresie niezbędnych szkoleń, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. W każdym z tych przypadków powstaje obowiązek opieki lub nadzoru nad małoletnim. „Powołanie do nadzoru może wynikać ze szczególnych kompetencji osób uprawnionych, np. zarządzających domami dziecka lub zakładami wychowawczymi”¹⁶.

Zgodzić się należy z S. Hysiem, że „w rozumieniu przepisu art. 211 k.k. osobą powołaną do sprawowania opieki lub nadzoru będzie również osoba, której ta opieka lub nadzór został powierzony w sposób faktyczny przez osobę do tego uprawnioną. (...) Nie wydaje się jednak, że powołanie do opieki lub nadzoru zamyka się tylko w odpowiednim tytule prawnym”¹⁷. Byłoby to stanowisko zbyt ograniczające odpowiedzialność sprawcy, w szczególności gdy należałoby podjąć szybką decyzję o ściganiu za takie przestępstwo. Często bowiem się zdarza, że dziecko może pozostać pod opieką lub nadzorem swojej babci sprawującej opiekę lub nadzór bez wymaganego tytułu prawnego. W tym wypadku zatrzymywanie dziecka wbrew woli babci, która działa na mocy udzielonego jej faktycznego powierzenia przez osobę uprawnioną, byłoby bezkarne, przynajmniej do czasu wypowiedzenia się w tej kwestii prawowitego opiekuna. Sprawa komplikowałaby się jeszcze bardziej w przypadku utrudnionego kontaktu z rzeczywistym rodzicem lub opiekunem dziecka, np. na skutek wyjazdu zagranicznego. W lepszym interesie dziecka byłoby zatem przyjęcie szerszego kręgu osób powołanych do opieki lub nadzoru”¹⁸.

W tym miejscu należy odnotować pogląd V. Konarskiej-Wrzosek, która wskazuje, że „operowanie na gruncie przepisu art. 211 k.k. terminami «prawo do opieki lub nadzoru», jak również pojęciem «instytucji opieki» jest nieodpowiednie, a niekiedy nawet błędne. O prawie do opieki i nadzoru można właściwie mówić tylko w relacji rodzice–dzieci i jest ono równoznaczne z uprawnieniem do wykonywania pieczy nad dzieckiem własnym oraz przysposobionym i do wychowywania go. «Prawo»

¹⁶ Z. Siwik w: *Kodeks...*, s. 696.

¹⁷ Odmienne R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 63.

¹⁸ S. Hys w: *Kodeks...*, s. 973. Podobnie uważa V. Konarska-Wrzosek, która stwierdza, że „przyjęcie w przepisie art. 211 k.k. dość szeroko zakreślonego grona osób, których wola ma znaczenie dla oceny prawnej czynu sprawcy wkraczającego w sferę opieki lub nadzoru ma niewątpliwie znaczenie z punktu widzenia stopnia zabezpieczania małoletnich i nieporadnych przed uprowadzeniami, w tym – co jest niezmiernie istotne – stwarza możliwość szybszego uruchomienia interwencji w przypadkach bezprawnych uprowadzeń lub zatrzymań osób małoletnich lub nieporadnych” – zob. V. Konarska-Wrzosek, *Uprowadzenie...*, s. 994.

do opieki lub nadzoru pozostaje w ścisłym związku z instytucją opieki lub nadzoru i powinno kojarzyć się wyłącznie z władzą rodzicielską, bądź formalnie z ustanowioną opieką lub nadzorem nad małoletnim lub inną osobą. Natomiast we wszystkich innych, możliwych układach personalnych między opiekunem czy inną osobą sprawującą nadzór nad małoletnim lub osobą nieporadną w grę wchodzi nie tyle prawo, co raczej obowiązek tych osób z tytułu przyjętych na siebie zobowiązań w zakresie opieki lub nadzoru”¹⁹.

2.4. Podmiot czynu zabronionego

Czyn z art. 211 k.k. ma charakter powszechny. Oznacza to, że jego sprawcą może być każdy, kto w danym momencie nie ma przymiotu osoby sprawującej opiekę lub nadzór nad małoletnim do lat 15 lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny.

W doktrynie (A. Ratajczak, V. Konarska-Wrzosek, M. Szewczyk, A. Marek, M. Mozgawa, S. Hypś, R.A. Stefański) dominuje pogląd, że podmiotem czynu zabronionego mogą być rodzice dziecka, również każde z nich z osobna, jedynie w przypadku, gdy zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej lub nastąpiło jej zawieszenie lub ograniczenie. W sytuacji zaś, gdy oboje rodzice wykonują wspólnie władzę rodzicielską i jedno z nich, wbrew woli drugiego, zabiera lub zatrzymuje dziecko, nie wypełni ono znamion czynu zabronionego z art. 211 k.k., gdyż ma w stosunku do dziecka takie same prawa jak drugie z rodziców²⁰.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy: „Oddzielne zamieszkiwanie rodziców i wykonywanie czasowej opieki i nadzoru nad małoletnim dzieckiem przez rodzica, u którego dziecko mieszka w wyniku decyzji sądu wydanej w trybie art. 443 § 1 k.p.c.²¹, nie pozbawia, nie ogranicza, jak również nie zawiesza władzy rodzicielskiej drugiego z rodziców. W niczym też nie zmienia zakresu tej władzy w stosunku do dziecka. Powierzenie władzy jednemu z małżonków – stron w procesie o rozwód – może nastąpić dopiero w wyroku orzekającym rozwód, przy czym nie jest wykluczone, że władza rodzicielska będzie ewentualnie przyznana temu z małżonków, który w czasie procesu o rozwód w wyniku konieczności tymczasowego uregulowania sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej nie sprawował bezpośredniej pieczy nad małoletnim dzieckiem w następstwie postanowienia sądu wydanego na podstawie art. 443 § 1 k.p.c.”²².

Podobnie w innym postanowieniu Sąd Najwyższy uznał, że „jeżeli sąd w trybie art. 443 § 1 k.p.c. powierza w toku procesu o rozwód tymczasowo małoletnie wspólne dziecko poniżej lat 15 pieczy jednego z rodziców, to drugi z rodziców, który uprowadza lub zatrzymuje to dziecko, nie może być podmiotem przestępstwa z art. 211 k.k., chyba że uprzednio ograniczono już jego władzę rodzicielską albo w trybie art. 443 § 1 k.p.c. rozstrzygnięto co do sprawowania pieczy przez drugiego z rodziców w sposób podobny do ograniczenia władzy rodzicielskiej, nie

¹⁹ V. Konarska-Wrzosek, *Uprowadzenie...*, s. 991.

²⁰ Zob. uchwała SN z 21.02.1979 r. (VI KZP 15/79), OSNKW 1980/1, poz. 2.

²¹ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 101 ze zm.), dalej jako k.p.c.

²² Postanowienie SN z 18.12.1992 r. (I KZP 40/92), „Wokanda” 1993/2, poz. 8.

zawężając tej decyzji do samego powierzenia pieczy nad dzieckiem i nakazu wydania go danemu rodzicowi, a odebranie dziecka spod pieczy godzi w to ograniczenie lub ograniczający władzę rodzicielską sposób sprawowania pieczy”²³.

Jednak – jak zauważa V. Konarska-Wrzošek – „nie każde ograniczenie władzy rodzicielskiej wobec dziecka łączy się z wyłączeniem sprawowania nad nim bieżącej pieczy, w tym możliwości swobodnego zmieniania miejsca pobytu dziecka lub z jakimś konkretnym limitowaniem czasu zatrzymania go przy sobie. Jednak, gdy ograniczenie władzy rodzicielskiej jest na tyle daleko idące, że powierza się jej wykonywanie tylko jednemu z rodziców (...), a drugiemu określa się obowiązki wobec dziecka i dość wąsko zakreśla uprawnienia w stosunku do niego (...) lub gdy powierza się sprawowanie bieżącej pieczy nad dzieckiem rodzinie zastępczej lub placówce opiekuńczo-wychowawczej z powodu zagrożenia dobra dziecka (na podstawie art. 109 § 2 pkt 5 k.r.o.) – to rodzic może być sprawcą przestępnego uprowadzenia lub zatrzymania swojego dziecka”²⁴.

Warto również przytoczyć interesujący pogląd wyrażony w oparciu o analizę przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a w szczególności art. 97 § 1 k.r.o., który to przepis stwierdza, iż w przypadku gdy władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania, z zastrzeżeniem wynikającym z art. 97 § 2 k.r.o., wskazującym, że rodzice mający pełną władzę rodzicielską o istotnych sprawach dziecka (takich jak miejsce pobytu) rozstrzygają wspólnie. Odnosząc się do tego przepisu, M. Mozgawa, M. Kulik i A. Szczekała wskazują, że w przypadku uprowadzenia małoletniego przez rodzica posiadającego pełnię praw rodzicielskich bez zgody drugiego z rodziców, a tym samym uniemożliwienie temu rodzicowi jako uprawnionemu sprawowania opieki nad dzieckiem (naruszenie jego prawa do opieki), możliwe będzie poniesienie odpowiedzialności na podstawie art. 211 k.k. przez rodzica, który takiego uprowadzenia dokonał. Rodzice bowiem są zobligowani do wspólnego decydowania o miejscu pobytu małoletniego, który powinien przebywać w miejscu odpowiadającym woli obojga rodziców mających pełnię praw rodzicielskich. Przyjęcie przeciwnego stanowiska dawałoby bezkarność skłóconym rodzicom co najmniej do chwili pozbawienia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej choćby jednego z nich²⁵.

Podobnie rzecz będzie się miała z możliwym poniesieniem odpowiedzialności na podstawie art. 211 k.k. przez rodzica mającego pełną władzę rodzicielską nad małoletnim, który dokonuje zatrzymania swojego dziecka. Taka sytuacja może mieć miejsce np. w przypadku braku powrotu małoletniego z wakacji w uzgodnionym z drugim rodzicem mającym pełnię praw rodzicielskich terminie. Wówczas bowiem rodzic (również mający pełnię takich praw), który dokonał zatrzymania dziecka wbrew woli drugiego rodzica na okres przekraczający ustalony czas wypoczynku, może odpowiadać za popełnienie występku z art. 211 k.k. Zatrzymanie jest bowiem możliwe również w sytuacji, gdy małoletni znalazł się pod opieką sprawcy

²³ Postanowienie SN z 9.12.2003 r. (III KK 116/03), LEX nr 83761 – teza częściowo nieaktualna.

²⁴ V. Konarska-Wrzošek, *Uprowadzenie...*, s. 995.

²⁵ M. Mozgawa, M. Kulik, A. Szczekała, *Przestępstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego lub osoby nieporadnej – art. 211 k.k. (ze szczególnym uwzględnieniem tzw. uprowadzeń rodzicielskich)*, „Prawo w Działaniu” 2013/16, s. 18.

początkowo legalnie, a następnie nie został przekazany do opieki drugiej osobie uprawnionej, działając tym samym wbrew jej woli²⁶.

Argumenty przedstawione powyżej wydają się przekonujące, gdyż tak daleko idące naruszenie praw rodzicielskich jednego z rodziców przez drugie, nawet w sytuacji, gdy obojgu z nich przysługują pełne prawa do małoletniego, nie powinno pozostać bez reakcji prawnokarnej.

2.5. Czynność sprawcza

W art. 211 k.k. przewidziano dwa alternatywne znamiona określające czynność sprawczą: uprowadzenie albo zatrzymanie. Uprowadzenie może wystąpić samodzielnie lub być powiązane z zatrzymaniem, natomiast zatrzymanie osoby może nastąpić zupełnie samodzielnie.

Uprowadzenie obejmuje zabranie osoby małoletniej poniżej lat 15, albo osoby nieporadnej pozostającej pod opieką lub nadzorem w inne miejsce, wbrew woli sprawującego opiekę lub nadzór, i tym samym pozbawienie go możliwości sprawowania opieki lub nadzoru. Uprowadzenie polega na zachowaniu aktywnym, które może być realizowane w różny sposób. Obejmować ono może „porywanie, zabieranie lub zwykle przemieszczanie podopiecznego z dotychczasowego miejsca pobytu w inne miejsce”²⁷.

Uprowadzenie nie jest zależne od woli osoby pozostającej pod opieką. Do realizacji znamion czynu określonego w art. 211 k.k. dochodzi również wówczas, gdy zabranie małoletniego czy osoby nieporadnej nastąpiło za jej zgodą.

Zatrzymanie to sytuacja, w której „sprawca skłania lub zmusza podopiecznego do pozostania w miejscu dotychczasowego pobytu wbrew woli osób uprawnionych do sprawowania opieki lub nadzoru. (...) Oznacza to, że znamię zatrzymania jest spełnione również wtedy, gdy podopieczny znalazł się w miejscu zatrzymania początkowo legalnie”²⁸, jednak wskutek np. zaniechania przerodziło się ono w zachowanie realizujące znamię czynu zabronionego. Zatrzymanie może być realizowane zatem zarówno przez działanie, jak i przez zaniechanie. Zachowanie czynne sprawcy może polegać na różnego rodzaju działaniach skłaniających małoletniego albo osobę nieporadną do pozostania w miejscu pobytu albo zmuszających je do tego.

Przestępne uprowadzenie lub zatrzymanie stypizowane w art. 211 k.k. musi zaistnieć wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru, co oznacza, iż będzie ono miało miejsce zarówno wtedy, gdy działanie wbrew jej woli nastąpi na drodze wyraźnego lub dorozumianego oświadczenia woli w tym zakresie, ale i wówczas, gdy można domniemywać, że zachowanie danego rodzaju jest z taką wolą niezgodne²⁹.

2.6. Skutek

Przestępstwo z art. 211 k.k. ma charakter materialny. Skutkiem jest w tym przypadku

²⁶ M. Mozgawa, M. Kulik, A. Szczekala, *Przestępstwo...*, s. 30.

²⁷ Z. Siwik w: *Kodeks...*, s. 695.

²⁸ Z. Siwik w: *Kodeks...*, s. 696.

²⁹ Zob. V. Konarska-Wrzošek, *Uprowadzenie...*, s. 993.

pozbawienie możliwości wykonywania opieki lub nadzoru nad małoletnim do lat 15 albo nad osobą nieporadną przez osoby do tego powołane. „Dokonanie tego przestępstwa następuje wraz z rzeczywistym przerwaniem dotychczasowej opieki lub nadzoru albo rzeczywistym uniemożliwieniem ich podjęcia przez osobę do nich uprawnioną”³⁰.

Według R.A. Stefańskiego „skutkiem jest uprowadzenie osoby poddanej opiece lub nadzorowi albo jej zatrzymanie, czyli w wypadku uprowadzenia – zmiana miejsca pobytu osoby poddanej nadzorowi, a przy zatrzymaniu – pozostanie jej w miejscu pobytu”³¹.

Nie wydaje się prawidłowe powiązanie skutku występku z art. 211 k.k. wyłącznie ze zmianą miejsca pobytu podopiecznego (przy uprowadzeniu) lub jej brakiem (przy zatrzymaniu). Konieczne jest bowiem w tym przypadku uwzględnienie faktu utraty możliwości sprawowania opieki lub nadzoru nad małoletnim lub osobą nieporadną przez osoby do tego powołane czy zmian w sprawowanej opiece lub nadzorze. Dopóki taki skutek nie nastąpi, można mówić co najwyżej o usiłowaniu dokonania przestępstwa z art. 211 k.k. Sama zmiana miejsca pobytu czy też pozostanie podopiecznego w określonym miejscu jest istotą czynności wykonawczych określonych w art. 211 k.k., a nie skutkiem działania sprawcy³².

2.7. Przedmiot bezpośredniego działania

Przedmiotem bezpośredniego działania jest osoba w wieku poniżej 15 lat pozostająca pod opieką lub nadzorem, albo osoba nieporadna ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, również pozostająca pod takim nadzorem lub opieką.

Osoba w wieku poniżej 15 lat jest małoletnim w rozumieniu art. 10 k.c., gdyż zgodnie z treścią tego przepisu pełnoletnim jest ten, kto ukończył lat 18.

Osobą nieporadną będzie taka, która nie jest w stanie bez pomocy innych osób czy środków technicznych dawać sobie sama rady w życiu. Będą to m.in. osoby starsze, w ciężkim stanie zdrowia fizycznego lub psychicznego, o poważnym stopniu kalectwa. Do tego grona mogą również zostać zaliczone te, w stosunku do których zachodzą podstawy do ubezwłasnowolnienia całkowitego (art. 13 k.c.³³) albo do ubezwłasnowolnienia częściowego (art. 16 k.c.³⁴).

2.8. Znamiona strony podmiotowej

Czyn z art. 211 k.k. jest występkiem umyślnym, który może zostać popełniony zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. „Zamiar ewentualny występuje wówczas, gdy sprawca zdaje sobie sprawę, że jego zachowanie może być

³⁰ Z. Siwik w: *Kodeks...*, s. 696.

³¹ R.A. Stefański, *Przestępstwo...*, s. 66.

³² Zob. V. Konarska-Wrzosek, *Uprowadzenie...*, s. 993.

³³ Art. 13 § 1 k.c.: „Osoba, która ukończyła lat trzynaście, może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem”.

³⁴ Art. 16 § 1 k.c.: „Osoba pełnoletnia może być ubezwłasnowolniona częściowo z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całkowitego, lecz potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw”.

uprowadzeniem lub zatrzymaniem podopiecznego (wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru) i na tę ewentualność godzi się³⁵.

„Brak świadomości sprawcy chociażby co do jednego z przedmiotowych znamion czynu zabronionego z art. 211 k.k. spowoduje wyłączenie odpowiedzialności karnej sprawcy za uprowadzenie lub zatrzymanie danej osoby, gdyż k.k. nie przewiduje karalności tego typu zachowań o charakterze nieumyślnym. Z tego też względu brak przestępności czynu będzie miał miejsce zarówno wtedy, gdy błąd sprawcy co do cech osoby będącej przedmiotem czynności wykonawczej lub co do woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru będzie usprawiedliwiony, jak i wtedy gdy będzie nieusprawiedliwiony”³⁶.

Motywacja sprawcy uprowadzającego lub zatrzymującego małoletniego poniżej 15. roku życia lub osobę nieporadną wbrew woli osoby uprawnionej do opieki lub nadzoru nie należą do znamion czynu art. 211 k.k. Jednak mogą one mieć wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu sprawcy, a tym samym wymiar wymierzonej mu kary. Zawsze wtedy, gdy motywacja działania sprawcy będzie wskazywała, że uprowadzenie lub zatrzymanie osoby wymienionej w art. 211 k.k. miało służyć ochronie dóbr tej osoby, sąd powinien wziąć to pod uwagę. W szczególności powinien rozpatrzyć możliwość zastosowania wobec niego warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 § 1 k.k.), odstąpienia od wymierzenia kary (art. 59 k.k.) czy orzeczenia kar nieizolacyjnych (art. 58 § 3 k.k.).

W przypadku jednak gdy sprawca podjął swoje działania w celu ochrony dziecka przed istotnym zagrożeniem jego dóbr ze strony rodziców lub opiekunów, których działania podejmowane wobec niego realizują znamiona czynu zabronionego (np. znęcania się nad nim), jego zachowanie (uprowadzenie czy zatrzymanie) należy oceniać w kategoriach stanu wyższej konieczności (art. 26 k.k.). Dobro dziecka należy ocenić bowiem jako wartość wyższą od wykonywania władzy rodzicielskiej czy instytucji opieki. Jednak w takim przypadku sprawca działający w ramach kontraktu może przetrzymywać dziecko tylko przez czas niezbędny dla jego ochrony³⁷.

2.9. Zbieg przepisów ustawy

Przestępstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego lub osoby nieporadnej może na tle konkretnych stanów faktycznych pozostawać w zbiegu kumulatywnym:

- z art. 156 § 1 lub art. 157 § 1 lub 2 k.k., jeżeli w trakcie uprowadzenia nastąpił skutek w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia o charakterze lekkim lub średnim; kwalifikacja kumulatywna;
- z art. 156 § 2 lub art. 157 § 3 k.k., wystąpi również w przypadku, gdy sprawca czynów z art. 156 § 1 lub art. 157 § 1 lub 2 k.k. działa nieumyślnie, jak też w przypadku, gdy następstwem czynu z art. 156 § 1 k.k. jest śmierć człowieka – przy zastosowaniu art. 156 § 3 k.k.;
- z art. 191 § 1 k.k., jeżeli uprowadzenie lub zatrzymanie połączone było ze stosowaniem przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby

³⁵ Z. Siwik w: *Kodeks...*, s. 697.

³⁶ V. Konarska-Wrzosek, *Uprowadzenie...*, s. 996.

³⁷ Tak S. Hypś w: *Kodeks...*, s. 974.

uprawnionej do sprawowania opieki lub nadzoru bądź wobec osoby podlegającej opiece lub nadzorowi;

- z art. 282 i art. 252 § 1 k.k. – w przypadku uprowadzenia podopiecznego dla okupu, a jeżeli czyn ten łączył się ze szczególnym udręczeniem ofiary – z art. 252 § 2 k.k.;
- z art. 217 k.k. w przypadku naruszenia nietykalności cielesnej uprowadzonego lub zatrzymanego;
- z art. 160 § 1 lub 2 k.k., jeżeli uprowadzenie lub zatrzymanie naraziło ofiarę na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu;
- z art. 189 § 1, 2 lub 3 k.k., jeżeli uprowadzenie lub zatrzymanie łączyło się z pozbawieniem ofiary wolności.

We wszystkich podanych przypadkach w podstawie prawnej skazania sprawcy należy przywołać art. 11 § 2 k.k.

2.10. Wymiar kary i środków karnych

Przestępstwo z art. 211 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3.

Oznacza to, że w stosunku do sprawcy tego występkę możliwe jest zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania przy spełnieniu przesłanek przewidzianych dla tej instytucji (art. 66 § 1 i 2 k.k.). Wraz z warunkowym umorzeniem postępowania sąd może nałożyć na sprawcę pewne obowiązki probacyjne, a w szczególności określone w art. 72 § 1 pkt 7a k.k., tj. powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób lub zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób.

Na podstawie art. 58 § 3 k.k. możliwe jest orzeczenie wobec sprawcy zamiennej – wobec kary pozbawienia wolności – kary ograniczenia wolności albo kary grzywny.

Przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 69 k.k. możliwe jest warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec sprawcy czynu z art. 211 k.k. kary.

Wydaje się, że w stosunku do sprawcy przestępstwa uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego do lat 15 albo osoby nieporadnej, gdy był nim rodzic pozbawiony władzy rodzicielskiej, którego władza została zawieszona albo ograniczona w poważnym stopniu albo którego działalność lub zawód łączy się z opieką lub nadzorem nad innymi osobami, możliwe będzie orzeczenie następujących środków karnych:

- zakazu zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej, na okres od roku do lat 10 (art. 39 pkt 2, art. 41 § 1 i 2 oraz art. 43 § 1 k.k.),
- zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi, na okres od roku do lat 15 (art. 39 pkt 2a oraz art. 43 § 1 k.k.),
- obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami, zakazu zbliżania się do określonych osób lub zakazu opuszczania

określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, na okres od roku do lat 15 (art. 39 pkt 2b, art. 41a § 1 oraz art. 43 § 1 k.k.)³⁸.

Sąd powinien również zawiadomić właściwy sąd rodzinny celem podjęcia odpowiednich decyzji w przedmiocie praw rodzicielskich, jeżeli sprawcą przestępstwa z art. 211 k.k. był rodzic (art. 51 k.k.).

2.11. Tryb ścigania

Występek z art. 211 k.k. ścigany jest w trybie publicznoskargowym z urzędu.

3. OPIS WYNIKÓW BADANIA

Badaniem objęto 520 spraw (tj. wszystkie) z art. 211 k.k., w których w 2012 r. wydano prawomocne postanowienie o niewszczytaniu dochodzenia bądź o jego umorzeniu. Celem była analiza tzw. porwań rodzicielskich i dlatego do obliczeń przyjęto jako podstawę 416 przypadków, które dotyczyły uprowadzeń bądź zatrzymań popełnionych przez członka rodziny lub na jego prośbę. Tego typu czyny stanowiły 80% wszystkich badanych spraw z art. 211 k.k.³⁹

W 94% przypadków zawiadomienie o przestępstwie zgłosił rodzic, któremu odebrano możliwość sprawowania opieki nad dzieckiem. W tym tylko w 14 przypadkach zawiadomienie złożono poprzez adwokata (4% zgłaszających rodziców). Dziadkowie zawiadomili o uprowadzeniu bądź zatrzymaniu dziecka w 3% przypadków, kurator w 1%, a inne osoby w 2% spraw⁴⁰.

Tabela 1. Czas od uprowadzenia bądź zatrzymania małoletniego do zgłoszenia tego czynu		
Czas od popełnienia czynu do jego zgłoszenia	Liczba	Procent
Nie popełniono czynu, zgłoszono tylko przypuszczenie jego popełnienia	10	2,4
Zgłoszono w dniu popełnienia czynu	63	15,1
Zgłoszono na drugi dzień	34	8,2
Zgłoszono między 3. a 7. dniem	82	19,7
Zgłoszono pomiędzy 8. a 14. dniem	34	8,2
Zgłoszono pomiędzy 15. a 30. dniem	44	10,6
Zgłoszono po ponad 30 dniach	77	18,5
Nie ustalono okresu od popełnienia czynu do jego zgłoszenia	72	17,3
Ogółem	416	100

³⁸ Por. V. Konarska-Wrzosek, *Uprowadzenie...*, s. 998.

³⁹ Pozostałe 20% spraw dotyczyło przypadków, w których domniemanym sprawcą była osoba obca lub instytucja (taka jak młodzieżowy ośrodek wychowawczy), która zgłaszała zatrzymanie małoletniego, ponieważ nie mogła objąć dziecka opieką, bądź też przypadków, w których uprowadzenie lub zatrzymanie dotyczyło osoby nieporadnej ze względu na stan psychiczny bądź fizyczny.

⁴⁰ Do innych osób zaliczono w 3 przypadkach opiekunów prawnych, w kolejnych 3 – sąd rodzinny i w 1 przypadku – kierownika urzędu stanu cywilnego.

W 344 sprawach (83%) udało się ustalić czas, jaki minął od uprowadzenia bądź zatrzymania dziecka do zgłoszenia tego faktu organom ścigania. W ponad połowie zbadanych przypadków (52%), w których okres taki udało się ustalić, reagowano w ciągu tygodnia od zniknięcia dziecka.

Wśród 179 osób zgłaszających przestępstwo w okresie 7 dni, 35% dokonało tego już tego samego dnia, w którym dziecko zostało uprowadzone. Około 19% „pokrzywdzonych”, którzy zareagowali w ciągu 7 dni, zgłosiło się z informacją o zaginięciu małoletniego na drugi dzień po odkryciu tego zdarzenia. Dość liczna grupa zgłaszających uprowadzenie w pierwszym tygodniu od jego popełnienia (46%) zawiadomiła o tym fakcie policję w ciągu od 3 do 7 dni.

Dłużej niż tydzień, ale krócej niż miesiąc, czekało z zawiadomieniem o przestępstwie 78 osób (23% wszystkich zgłaszających o przestępstwie). Tylko 77 „pokrzywdzonych” zgłosiło popełnienie przestępstwa w okresie dłuższym niż miesiąc (22%). Zastanawiające jest zwłaszcza to, że w grupie osób, które czekały dłużej niż miesiąc, aby zawiadomić organ ścigania lub wymiaru sprawiedliwości o popełnieniu przestępstwa, 14 osób zwlekało aż rok lub dłużej. Dzieć się tak mogło z wielu powodów. Niekiedy już wcześniej zgłoszono uprowadzenie małoletniego organom ścigania, jednak konsekwencje tego zawiadomienia nie satysfakcjonowały osoby zgłaszającej. W innych przypadkach szukano uprzednio pomocy w sądzie rodzinnym i zawiadamiano o problemie policję dopiero po jej nieuzyskaniu.

Tabela 2. Domniemani sprawcy uprowadzenia bądź zatrzymania małoletniego		
Domniemany sprawca	Liczba	Procent
Matka dziecka ¹	197	47,4
Ojciec dziecka ²	181	43,5
Dziadkowie dziecka ze strony matki	19	4,6
Dziadkowie dziecka ze strony ojca	9	2,2
Rodzeństwo rodzica dziecka (ciotki, wujkowie)	5	1,2
Obecny partner rodzica	2	0,5
Znajomy rodzica	3	0,7
Ogółem	416	100

¹ W grupie oskarżonych matek 5 dokonało uprowadzenia bądź zatrzymania dziecka przy udziale innych osób, z czego w 4 przypadkach współdziałały one z dziadkami dziecka.

² W grupie oskarżonych ojców 6 dokonało przestępstwa z artykułu 211 k.k. przy udziale innych osób, w tym w 3 przypadkach oskarżono również o uprowadzenie bądź zatrzymanie dziadków.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 2, w 91% przypadków domniemanym sprawcą uprowadzenia bądź zatrzymania był rodzic. Wśród 378 przypadków, gdzie domniemanym sprawcą uprowadzenia był rodzic, około 3% zabrało dziecko przy pomocy innej osoby, zazwyczaj pomagali im przy tym dziadkowie małoletniego. W grupie 378 oskarżonych rodziców ponad połowę (52%) stanowiły matki. W 10% spraw domniemanym sprawcą uprowadzenia bądź zatrzymania dziecka był inny członek rodziny. Wśród krewnych wskazanych jako domniemany sprawca czyny z art. 211 k.k. znaczną grupę (74%) stanowili dziadkowie małoletniego.

Domniemani sprawcy przestępstwa z art. 211 k.k. w większości (91%) byli byłymi partnerami osób „pokrzywdzonych” tym czynem. Około 7% osób wskazanych jako domniemani sprawcy uprowadzenia bądź zatrzymania było krewnymi dzieckami, nie zawsze spokrewnionymi z rodzicem uprawnionym do opieki. Tylko 1% domniemanych sprawców tego przestępstwa nie był spokrewniony z dzieckiem, ale zabrał dziecko na prośbę jednego z rodziców⁴¹.

W 378 sprawach, w których domniemanym sprawcą uprowadzenia bądź zatrzymania małoletniego był jeden rodzic, a „pokrzywdzonym” drugi, 33% stanowiły osoby po rozwodzie. Drugą dość liczną grupę (około 30%) stanowiły osoby, których nieformalny związek (konkubinat) został zakończony. Najczęściej jednak (tj. w 35% przypadków) do zgłoszenia uprowadzenia małoletniego dochodziło w sytuacjach, w których rodzice dziecka nadal formalnie byli małżeństwem, ale postanowili, że się rozstaną. Tylko 2% rodziców było w formalnej separacji.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że do złożenia zawiadomienia wobec drugiego rodzica dochodzi zazwyczaj wtedy, gdy nie ma do końca ustalonych zasad kontaktów i opieki nad dzieckiem. Można zatem przypuszczać, że tak jak przy rozpadzie konkubinatu czy małżeństwa bez orzeczonego rozwodu, rodzice nie porozumieli się co do sprawowania opieki nad dzieckiem. Gdy analizujemy łącznie grupę osób, których nieformalny związek uległ zakończeniu, i małżonków, którzy faktycznie się rozstali, lecz nie dopełnili w tym celu prawnych formalności, to uzyskujemy grupę aż 65% osób, których związek zakończył się w niedalekim czasie przed oskarżeniem byłego partnera o popełnienie czynu z art. 211 k.k.

W 240 sprawach, gdzie doszło do rozpadu konkubinatu lub związku małżeńskiego bez jego formalnego zakończenia, tj. rozwodu bądź separacji, sprawowanie opieki ustalono jedynie w 32% przypadków. Kwestia ta nie została ustalona sądownie w 68% spraw. Wśród 77 rodzin, w których doszło do sądowego ustalenia sprawowania opieki, w ponad połowie (52%) przypadków dziecko powierzono matce. Tylko w 23% przypadków sąd rodzinny przyznał opiekę nad dzieckiem ojcu. W 22% przypadków opiekę nad małoletnim powierzono obojemu rodzicom. W 3% spraw dziecko miało opiekuna prawnego, który sprawował nad nim pieczę.

W grupie 240 spraw, w których doszło do rozpadu konkubinatu bądź związku małżeńskiego bez jego formalnego zakończenia tylko w 36% przypadków sądownie ustalono miejsce zamieszkania dziecka. Pozostałe 64% rodziców, których wspólne pożycie się zakończyło, nie miało tej kwestii uregulowanej prawnie. Przez fakt, że w tej grupie spraw nie sformalizowano jeszcze rozpadu związku, w aż 73% przypadków nie doszło również do ustalenia sposobu realizacji kontaktów z dzieckiem przez rodzica, który z małoletnim nie mieszka.

Proporcja ta jest już inna w sytuacji, w której doszło do formalnego rozwodu bądź separacji. Wśród 132 spraw, w których małżeństwo rodziców dziecka zostało formalnie zakończone, w aż 86% ustalono sądownie sprawowanie opieki. Tylko w 14 przypadkach sąd nie ustalił tej kwestii. Wśród 114 przypadków, w których doszło do sądowego ustalenia opieki, również najczęściej, bo w 56% spraw, małoletniego powierzano matkom. Ojcom sprawowanie opieki sąd rodzinny nakazał

⁴¹ Chociaż domniemanym sprawcą jest osoba obca, to jej działania są związane z wolą jednej z osób uprawnionych do opieki nad małoletnim.

tylko w 14% przypadków. Obojgu rodzicom opiekę nad małoletnim powierzono w 30% spraw. W większości przypadków rodzin (72%), w których rozpad związku został uregulowany prawnie, sąd ustanowił również kontakty dziecka z jednym z rodziców. W takim postanowieniu precyzyjnie ustala się dni i godziny, w których osoba niepełniąca bezpośredniej opieki nad dzieckiem ma prawo do widywania się z małoletnim.

Podsumowując, do nieporozumień między rodzicami odnośnie do sprawowania opieki nad dzieckiem bądź też realizowania kontaktów z dzieckiem dochodzi najczęściej tuż po rozpadzie ich związku. Jest to okres, gdy wiele ważnych dla małoletniego kwestii nie jest jeszcze uregulowanych prawnie, a negatywne emocje niejednokrotnie powodują, że zamiast próbować ustalić między sobą zasady sprawowanie opieki, rodzice zgłaszają przestępstwo z art. 211 k.k.

W 80% przypadków uprowadzenie bądź zatrzymanie dotyczyło jednego małoletniego, w 17% dwojga dzieci, a w 3% trojga lub więcej.

W analizowanych sprawach uprowadzenie bądź zatrzymanie zgłoszono ogółem w stosunku do 521 małoletnich. Zbadane sprawy w 30% dotyczyły dzieci w wieku od 4 do 6 lat, w 23% – od 7 do 10 lat, w 21% – do 3 lat, w 17% – od 11 do 14 lat. Tylko w 2% spraw zgłoszono uprowadzenie lub zatrzymanie osoby, która miała już ukończone 15 lat. W 7% spraw nie było danych na temat wieku małoletnich.

Interesujący jednak jest fakt, że tylko w 121 przypadkach (29%) usiłowano dociec, co na temat zaistniałej sytuacji myśli małoletni. Z uzyskanych informacji wynika zaś, że ponad połowa dzieci (59%) chciała zostać z domniemanym sprawcą, 28% było dziećmi do 1. roku życia, które oczywiście nie umiały jeszcze mówić. Tylko 7% małoletnich chciało wrócić do pokrzywdzonego rodzica. W pozostałych 6% przypadków sytuacja ta wyglądała inaczej: małoletni chciał zazwyczaj przez krótki czas pobyc z domniemanym sprawcą porwania, a potem wrócić do osoby, która uważała się pokrzywdzoną przestępstwem z art. 211 k.k.

Osoba zgłaszająca przestępstwo z art. 211 k.k. w 370 przypadkach wiedziała, gdzie przebywa dziecko, w tym aż w 75% spraw znała dokładny adres.

Największy odsetek (35 spraw) stanowiły osoby, które zabrały dziecko z miejsca zamieszkania do innego lokalu znajdującego się w tej samej miejscowości. Bardzo często, bo aż w 27% przypadków, uprowadzono dziecko poza granice kraju, w którym dotychczas mieszkało. W niespełną 18% spraw wywieziono małoletniego do innej miejscowości. W 11% przypadków nie ustalono miejsca, do którego zabrano małoletniego. W pozostałych 9% spraw nie doszło do wywiezienia dziecka z jego miejsca zamieszkania⁴².

„Odebranie” dziecka drugiemu rodzicowi przybierało bardzo różnorodne formy. Sposób działania udało się ustalić w 414 przypadkach, tj. niemal we wszystkich. Najczęściej, bo w nieco ponad 33% przypadków, w których udało się ustalić sposób zabrania dziecka, małoletni był odbierany przy okazji widzenia się z rodzicem. Formy takiego kontaktu były różne, ale najczęściej osoba „pokrzywdzona” wyrażała zgodę na krótkotrwały wyjazd dziecka z domniemanym sprawcą. Zdarzały

⁴² Są to sprawy, w których dziecko zostało zatrzymane przez osobę sprawującą opiekę w celu utrudnienia byłemu partnerowi kontaktu z małoletnim (27 przypadków) oraz takie, gdzie zgłoszono podejrzenie popełnienia przestępstwa bądź tylko jego usiłowanie (14 przypadków).

się jednak również sytuacje, w których rodzic kontaktował się z dzieckiem poza miejscem jego zamieszkania i nie odprowadzał go do rodzica sprawującego opiekę. W 27% przypadków, w których ustalono sposób odebrania (tj. 414 spraw), osoba sprawująca opiekę zmieniła tylko miejsce zamieszkania – swoje i dziecka. Uczyniła to jednak bez porozumienia z byłym partnerem, nie dając mu szansy na wyrażenie zgody na zmianę miejsca zamieszkania dziecka. Zgłaszający uprowadzenie na policję był jednak często informowany przez osobę, która zabrała dziecko, o nowym adresie, pod którym dziecko przebywa. Około 10% sprawców zabrało natomiast małoletniego bez zgody osoby uprawnionej do opieki podczas jej nieobecności – najczęściej z miejsca edukacji lub zabawy, gdzie dziecko przebywało pod opieką innych osób, ale zdarzały się też przypadki, że zabierano je z domu. Doniesienia o popełnieniu przestępstwa z art. 211 k.k. zdarzały się (6% przypadków) również wtedy, gdy dziecko przebywało przez krótki czas poza miejscem zamieszkania z rodzicem bądź osobą, której sprawujący opiekę powierzył małoletniego, np. pojechali na wakacje, wycieczkę lub też poszli na spacer. Spośród 414 spraw 5% stanowiły takie, w których zachowanie domniemanego sprawcy polegało jedynie na uniemożliwieniu uprawnionej osobie kontaktu z dzieckiem. Również w 5% spraw to dziecko samo przyszło do domniemanego sprawcy i chciało z nim zostać. W 4% spraw uznano, że dziecko zostało odebrane drugiemu rodzicowi przy użyciu siły. W 2% spraw nie doszło do zabrania małoletniego, zostało zgłoszone tylko podejrzenie usiłowania popełnienia przestępstwa z art. 211 k.k. W 1% przypadków sam „pokrzywdzony” wydał dziecko domniemanemu sprawcy w celu sprawowania przez niego opieki, a później mimo to złożył zawiadomienie.

Doniesienia składano nawet w przypadkach, w których osoba odbierająca dziecko realizowała postanowienie sądu (1%) lub spotkała się z dzieckiem w terminie innym niż wyznaczony przez sąd (1%). W 4% przypadków miały miejsce inne pojedyncze zachowania.

W badaniu zwrócono uwagę również na to, czy osoba opiekująca się dzieckiem mogła sprowokować byłego partnera do działania, które później uznano za przejaw przestępstwa z art. 211 k.k. Zwrócono zatem uwagę, czy rodzic sprawujący opiekę nad dzieckiem utrudniał kontakt drugiemu. Z 378 spraw, w których osobą zarówno „pokrzywdzoną”, jak i krzywdzącą był rodzic, tylko w 22% przypadków dochodziło do utrudniania kontaktów z dzieckiem. W 69% tych spraw takie zachowanie nie miało miejsca (co wyraźnie zaznaczono w aktach sprawy), a w 9% przypadków nie było w aktach informacji odnośnie do utrudniania kontaktów z dzieckiem.

W 345 przypadkach (83% wszystkich spraw) ustalono przybliżony powód uprowadzenia bądź zatrzymania dziecka. Najliczniejszą grupę (24%) stanowiły osoby, które sprawowały opiekę nad dzieckiem i z jakiegoś powodu zmieniły swoje i dziecka stałe miejsce zamieszkania.

W grupie osób, które zmieniły miejsce zamieszkania, większość (63%) wyjechała z dzieckiem za granicę w celu podjęcia pracy. Około 28% osób z tej grupy zmieniło stałe miejsce zamieszkania, ale zostało w kraju, w którym do tej pory małoletni przebywał. Tylko 9% rodziców wywiozło małoletniego w miejsce nieznanie osobie, która złożyła zawiadomienie.

Tabela 3. Przyczyny domniemanego uprowadzenia bądź zatrzymania małoletniego		
	Liczba	Procent
Zmiana miejsca zamieszkania	83	20,0
Chęć sprawowania opieki nad dzieckiem	79	19,0
Dobro dziecka ¹	55	13,2
Chęć kontaktu z dzieckiem lub jego przedłużenia ²	41	9,9
Krótkotrwały pobyt poza stałym miejscem zamieszkania dziecka ³	31	7,5
Zemsta na byłym partnerze	25	6,0
Realizacja postanowienia sądu rodzinnego	10	2,4
Dla uzyskania czegoś od drugiego z rodziców	9	2,1
Osoba wskazana w zawiadomieniu opiekowała się dzieckiem na prośbę jednego z rodziców	4	1,0
Dziecko samo przyszło i chciało zostać u domniemanego sprawcy	3	0,7
Inne przyczyny	3	0,7
Dziecka nie zabrano (usiłowanie)	2	0,5
Brak danych	71	17,0
Ogółem	416	100

¹ W tej kategorii mieściły się 23 sprawy, w których chciano ochronić dziecko przed przemocą bądź molestowaniem. W pozostałych 32 przypadkach osoba, którą oskarżano o uprowadzenie bądź zatrzymanie, uważała, że zajmie się małoletnim w lepszy sposób niż osoba, która do tej pory sprawowała opiekę.

² W 24 przypadkach oskarżono rodzica z art. 211 k.k., ponieważ spotkał się z dzieckiem bez zgody osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem, a w 17 przypadkach za przedłużenie kontaktu z dzieckiem.

³ W większości przypadków chodziło o wyjazd jednego z rodziców z dzieckiem na wakacje. Zdarzały się też jednak takie sprawy, gdzie oskarżono rodzica o uprowadzenie dziecka, ponieważ pojechał on na jednodniową wycieczkę bądź poszedł na spacer. Swoiste *curiosum* stanowiło oskarżenie znajomej matki dziecka z art. 211 k.k. przez ojca, gdy ta, za zgodą osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem, odebrała małoletniego ze świetlicy szkolnej, aby spędził u niej popołudnie, bawiąc się z jej dzieckiem.

Spośród wskazanych powyżej 345 spraw, gdzie znano motyw zabrania dziecka, w około 23% przypadków powodem uprowadzenia bądź zatrzymania małoletniego była chęć sprawowania nad nim opieki. W 55 przypadkach (16%) osoba, która uprowadziła bądź zatrzymała małoletniego, kierowała się jego dobrem. Wśród osób, które uznały, że dziecko będzie miało lepiej pod ich opieką, aż 42% jako powód działania podało ochronę małoletniego przed przemocą lub molestowaniem. Około 12% zatrzymało bądź uprowadziło małoletniego z chęci zaspokojenia potrzeby kontaktu z dzieckiem bądź jego wydłużenia. W 9% spraw powodem zabrania dziecka od osoby sprawującej opiekę był krótkotrwały wyjazd z dzieckiem poza jego miejsce zamieszkania – na wycieczkę, wakacje lub spacer. Około 7% domniemych sprawców popełniło, jak stwierdzono w doniesieniu, czyn z art. 211 k.k., chcąc w ten sposób zemścić się na byłym partnerze. W około 3% przypadków uprowadzeniem nazwano realizowanie postanowienia sądu, kiedy osoba pomówiona o ten czyn miała prawo do tymczasowej opieki nad dzieckiem, z tym zaś nie mógł się pogodzić drugi rodzic. W około 3% spraw zabranie dziecka miało służyć uzyskaniu od byłego partnera jakichś korzyści. Spośród oskarżonych o zatrzymanie bądź uprowadzenie

1% sprawował opiekę nad dzieckiem na prośbę jednego z rodziców. W kilku przypadkach (1%) dzieci same przysły do osoby, którą oskarżono o popełnienie przestępstwa z art. 211 k.k. W pozostałych przypadkach (1%) odnotowano innego typu powody rzekomego uprowadzenia bądź zatrzymania małoletniego.

W aktach prokuratorskich 410 spraw (98% wszystkich) zawarta była informacja, czy osoba pokrzywdzona przestępstwem z art. 211 k.k. usiłowała odebrać dziecko.

Większość (65%) nie próbowała odebrać małoletniego przed zgłoszeniem przestępstwa z art. 211 k.k. Wśród tych 265 osób aż 62% nie znało dokładnego miejsca pobytu uprowadzonego, a 35% musiałoby udać się po małoletniego poza granice kraju. Tylko 3% „pokrzywdzonych” nie działało w taki sposób.

Około 35% osób, co do których w aktach zawarta była taka informacja, usiłowało odebrać dziecko od domniemanego sprawcy.

Pośród 145 takich spraw najczęściej, bo w 61% przypadków, korzystano z pomocy policji, natomiast w 26% rodzic samodzielnie, bez korzystania z jakiegokolwiek pomocy, próbował odzyskać małoletniego. O pomoc w odzyskaniu dziecka zwrócono się natomiast do kuratora w 3% spraw. W 2% takich spraw korzystano z pomocy znajomego lub członka rodziny. Tylko w 1% przypadków zwrócono się o pomoc do sądu rodzinnego. W pozostałych 7% przypadków rodzic starał się uzyskać pomoc z różnych źródeł jednocześnie⁴³.

W 97 przypadkach (67% spraw, w których usiłowano odebrać dziecko) udało się uzyskać informacje o zachowaniu się osoby przetrzymującej małoletniego przy próbie jego odebrania. Najczęściej (28% przypadków) domniemany sprawca uprowadzenia wpuszczał do domu osoby chcące odzyskać dziecko, ale nie pozwalał im na jego odebranie. Interwencje policji w domu domniemanego sprawcy przebiegały zaś z reguły następująco: funkcjonariusze stwierdzali, że dziecku nie dzieje się krzywda i zostawiali je na miejscu, ponieważ przebywało ono z osobą uprawnioną do opieki. Około 27% domniemanych sprawców przy próbie odzyskania dziecka udawało, że nie ma ich w domu lub też nie otwierało drzwi osobom, które usiłowały odzyskać małoletniego. W 22% przypadków domniemany sprawca sam odwiózł dziecko do osoby uprawnionej do opieki. W 16% przypadków domniemani sprawcy zachowywali się w sposób agresywny. W pozostałych 7% spraw doszło do innych, mniej istotnych zachowań przy próbie odebrania dziecka.

Podczas analizy materiału empirycznego uznano, że w 328 sprawach (tj. niemal 80%) rodzic, który zabrał dziecko, nie miał do tego prawa⁴⁴. Ponad połowa (56%) tego typu przypadków dotyczyła sytuacji, w których nie była sądownie ustalona opieka nad małoletnim oraz jego miejsce zamieszkania. W pozostałych 44% spraw zabrano dziecko osobie uprawnionej do sprawowania nad nim opieki.

W większości przypadków (61%) dziecko nie zostało zwrócone osobie „pokrzywdzonej”. W 31% spraw małoletni wrócił pod opiekę osoby, która zawiadomiła o jego uprowadzeniu bądź zatrzymaniu. W 8% spraw nie było na ten temat informacji w aktach.

⁴³ Najczęściej korzystano jednocześnie z pomocy policji i kuratora bądź policji i sądu rodzinnego (po 3 przypadki), w 2 sprawach zwrócono się o pomoc jednocześnie do policji i osoby znajomej, w 1 przypadku pomocy szukano u kuratora i sądu rodzinnego i w 1 przypadku poruszono wszystkie organy, tj. policję, kuratora oraz sąd rodzinny.

⁴⁴ W pozostałych 21% przypadków oskarżono z art. 211 k.k. osobę, która miała sądownie przyznane prawo do sprawowania opieki nad małoletnim.

Kwestię odzyskania małoletniego w rozbiciu na przypadki, w których opieka i miejsce zamieszkania były ustalone bądź nie, przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4.
Odzyskanie małoletniego w toku postępowania

	Dziecko wróciło do „pokrzywdzonego”		Dziecko nie wróciło do „pokrzywdzonego”		Brak danych	
	liczba	procent	liczba	procent	liczba	procent
Sądownie ustalona opieka i miejsce zamieszkania	74	70%	76	38%	15	58%
Nieustalona opieka i miejsce zamieszkania	31	30%	123	62%	11	42%
Ogółem	105	100%	199	100%	26	100%

W badaniu zwrócono również uwagę na motywy, jakie kierowały zgłaszającymi przestępstwo. Intencje były różnorodne i złożone.

Tabela 5.
Powód zgłoszenia czynu

Powód	Liczba	Procent
Ograniczony kontakt z dzieckiem	119	28,6
Zmiana miejsca zamieszkania	72	17,3
Niepokój o dziecko	49	11,8
Odebranie dziecka osobie sprawującej opiekę	107	25,7
Naruszenie prawa o współdecydowaniu o ważnych sprawach w życiu dziecka	14	3,4
Chęć przejęcia opieki nad dzieckiem	11	2,6
Odwet, zemsta na byłym partnerze	9	2,2
Naruszenie postanowienia sądu	18	4,3
Inne powody	13	3,1
Brak danych	4	1,0
Ogółem	416	100

Najliczniejszą grupę (29% zgłaszających przestępstwo) stanowili ci, którzy uznawali, że ich kontakt z dzieckiem jest mocno ograniczany przez osobę sprawującą opiekę nad małoletnim. Wśród 119 przypadków, 68% nie miało osobistego kontaktu z dzieckiem. Pozostali (32%) uznawali, że ich kontakty z małoletnim są zbyt rzadkie i mocno ograniczane, twierdząc, że zła wola osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem jest głównym powodem utrudniania spotkań rodzica z dzieckiem.

Kolejną dość liczną grupę (26%) stanowiły osoby, które do momentu odebrania im dziecka sprawowały nad nim opiekę. Około 17% „poszkodowanych” zgłosiło uprowadzenie dziecka ze względu na fakt, iż rodzic sprawujący opiekę nad

małoletnim zmieniał stałe miejsce zamieszkania swoje i dziecka. W tych przypadkach zmiana ta wynikała raczej z potrzeby znalezienia pracy bądź poprawy warunków życia niż ze złej woli i chęci utrudniania kontaktu dziecka z rodzicem. Osoba pokrzywdzona była zresztą zazwyczaj poinformowana o nowym miejscu zamieszkania dziecka. Należy jednak podkreślić, że osoba, która uznała się za „pokrzywdzoną”, w takim wypadku miała do tego prawo, gdyż uniemożliwiono jej współdecydowanie o ważnych kwestiach dotyczących dziecka, do których niewątpliwie należy wybór jego miejsca zamieszkania. Około 12% zgłaszających uprowadzenie zawiadomiło o przestępstwie z powodu niepokoju o dziecko, ponieważ nie wiedzieli, co się stało i gdzie małoletni przebywa. Byli również tacy (4%), którzy zgłaszali przestępstwo, ponieważ uznali, że naruszono postanowienie sądu rodzinnego. Dotyczyło to zazwyczaj kontaktu z dzieckiem w innym terminie niż wyznaczony przez sąd. Około 3% „pokrzywdzonych” zgłosiło uprowadzenie dziecka uznając, że zostały naruszone ich prawa o współdecydowaniu o ważnych sprawach w życiu dziecka. Tyle samo (3%) rodziców chciało poprzez takie zgłoszenie uzyskać możliwość sprawowania opieki nad dzieckiem. Inne powody zgłoszenia przestępstwa miało 3% badanych. Tylko 2% zgłaszających uprowadzenie zrobiło to, chcąc się odegrać na byłym partnerze. W około 1% przypadków nie udało się zaś ustalić motywów, jakie kierowały osobą zgłaszającą przestępstwo.

W 48 sprawach (11%) osoby, które składały zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa uprowadzenia, oskarżały byłego partnera również o inny czyn. Wśród nich ponad połowę (56%) stanowili ci, którzy zarzucali byłemu partnerowi znęcanie się nad rodziną. Ponad 10% rodziców oskarżała swojego byłego partnera o molestowanie dziecka. W pozostałych 33% spraw zarzucano byłym partnerom rozmaite przestępstwa, takie jak kradzież, groźba karalna, nękanie lub zaniedbanie małoletniego.

W aktach prokuratorskich bardzo rzadko (4% przypadków), znajdowała się opinia psychologiczna dotycząca relacji rodziców z dziećmi. Opinia taka była wydawana na potrzeby sądu rodzinnego i tylko dołączona do akt w badanej sprawie karnej. To samo dotyczyło wywiadów środowiskowych, przeprowadzanych zazwyczaj przy ustalaniu w sądzie opieki nad małoletnim. Takich informacji było już naprawdę bardzo mało, bo niecałe 2%.

Prokuratura w większości przypadków (81%) podjęła tylko czynności sprawdzające. Postępowanie wszczęto w 18% przypadków, a przedstawiono zarzuty tylko 1% osób oskarżanych przez osobę pokrzywdzoną. Wśród ogółu przypadków 65% dotyczyło domniemanego uprowadzenia, a 30% – zatrzymania małoletniego. Pozostałe 5% to zarówno domniemane uprowadzenie, jak i zatrzymanie.

W 397 sprawach ustalono, jaki czas upłynął od zgłoszenia popełnienia przestępstwa do wydania decyzji o jego zakończeniu. Ponad połowa (57%) spraw trwała do miesiąca. W ciągu tygodnia zakończono czynności lub postępowanie w 21% przypadków. Dwa, trzy miesiące zajęło prokuraturze załatwienie 15% spraw. Tylko w 7% przypadków trwało to dłużej niż dwa, trzy miesiące⁴⁵.

Czynności podjęte przez organy ścigania w 81% spraw zakończyły się postanowieniem o odmowie wszczęcia dochodzenia, w 19% przypadków zaś umorzeniem

⁴⁵ Do pół roku trwało 17 spraw, do roku – 10, w 2 przypadkach postępowanie trwało ponad rok.

postępowania. Podstawą niewszczywania lub umorzenia postępowania w 83% przypadków był przepis art. 17 § 1 pkt 2 kodeksu postępowania karnego⁴⁶, który stanowi, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa. W około 10% przypadków podstawą niewszczywania bądź umorzenia postępowania był brak danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. W 5% spraw uznano, że przestępstwa nie popełniono. W pozostałych 2% odwołano się do innej podstawy prawnej.

Tylko w 159 przypadkach (38%) prokurator uzasadnił, dlaczego nie wszczyna postępowania bądź je umarza. W znacznej większości (76%) podstawą decyzji było stwierdzenie, że rodzic, który ma pełną władzę rodzicielską, nie może być sprawcą przestępstwa z art. 211 k.k. Powoływano się przy tym na orzeczenie Sądu Najwyższego z 9.12.2003 r.⁴⁷, w którym stwierdzono, że podmiotem tego przestępstwa może być jedynie rodzic, któremu wcześniej odebrano lub ograniczono prawa rodzicielskie. W 10% spraw stwierdzono, że nie można uznać danego przypadku za uprowadzenie bądź zatrzymanie małoletniego, ponieważ to sąd rodzinny ustalił, że małoletni ma przebywać z osobą, co do której złożono zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 211 k.k. W kolejnych 8% przypadków uznano, że dziecku nie dzieje się krzywda, w 4% doszło do porozumienia stron i małoletni wrócił do osoby uprawnionej do sprawowania opieki. Tylko w 2% spraw stwierdzono, że czyn nie zawiera znamion przestępstwa, bo małoletni ma skończone 15 lat.

Jak wynika z przedstawionych powyżej rezultatów badania, w praktyce organów ścigania w sprawach, w których umorzono postępowanie lub odmówiono jego wszczęcia, przeważa pogląd, że nie można uznać rodzica, który ma pełną władzę rodzicielską, za sprawcę czynu z art. 211 k.k., gdyż może on decydować o miejscu pobytu dziecka. Wydaje się jednak, że praktyka taka nie może zostać zastosowana wobec wszystkich przypadków, w których dochodzi do naruszenia pełnej władzy rodzicielskiej jednego z rodziców przez drugiego z nich – również posiadającego takie prawa, gdyż takie działanie sprawcy może niekiedy narazić drugiego rodzica na niemożność sprawowania opieki nad małoletnim lub współdecydowania o ważnych dla niego sprawach, a tym samym ograniczać go w wykonywaniu przysługującej mu władzy rodzicielskiej.

4. PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Rekapitulując przedstawiony powyżej materiał empiryczny, można podzielić opinię V. Konarskiej-Wrzosek, że przestępstwo uprowadzenia bądź zatrzymania małoletniego utraciło swój typowo kryminalny charakter, stając się w istocie bardziej problemem prawa rodzinnego i opiekuńczego niż prawa karnego⁴⁸. Prawie połowa zgłoszeń popełnienia przestępstwa wynikała raczej z braku ustaleń pomiędzy rodzicami co do istotnych kwestii w życiu dziecka, a zwłaszcza braku rozstrzygnięcia na gruncie prawa rodzinnego i opiekuńczego kwestii sprawowania pieczy nad

⁴⁶ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.), dalej jako k.p.k.

⁴⁷ Postanowienie SN z 9.12.2003 r. (III KK 116/03).

⁴⁸ V. Konarska-Wrzosek, *Uprowadzenie...*, s. 999.

małoletnim (49%) oraz jego miejsca zamieszkania (44%). Składano wówczas zazwyczaj zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wobec rodzica, który faktycznie podjął się opieki nad dzieckiem. W takiej sytuacji właściwsze wydaje się jednak poprzestanie na rozstrzygnięciu istotnych kwestii dotyczących małoletniego przy wykorzystaniu instytucji prawa rodzinnego.

Drugą grupę, która powinna dojść do porozumienia w trakcie trwania postępowania rodzinno-opiekuńczego, stanowili rodzice (12%), którzy zgłosili zatrzymanie dziecka, ponieważ rodzic sprawujący bezpośrednią opiekę nad małoletnim nie pozwalał im na kontakt z dzieckiem lub nie zgadzał się z postanowieniem sądu rodzinnego odnośnie do tego, kto ma sprawować pieczę nad małoletnim. Wydaje się, że problemy te mogłaby z kolei rozwiązywać mediacja pomiędzy rodzicami prowadzona w trakcie postępowania przed sądem rodzinnym.

Niekiedy jednak konieczne jest zastosowanie prawa karnego. Dotyczy to 11% analizowanych spraw, w których „pokrzywdzony” rodzic nie miał w ogóle żadnego kontaktu z dzieckiem. W przypadkach tych bowiem niewszczywanie postępowania bądź jego umarzenie tylko dlatego, że osoba, która nie dopuszcza do spotkań między rodzicem i małoletnim, ma pełną władzę rodzicielską, wydaje się niesłuszne.

W świetle przeprowadzonej analizy za trafny należy uznać pogląd, że jeżeli „jedno z rodziców, mając pełnię władzy rodzicielskiej, uprowadza dziecko, czyli zmienia jego miejsce pobytu bez zgody drugiego z rodziców i tym samym uniemożliwia mu jako uprawnionemu wykonywanie jego prawa do pieczy nad dzieckiem i kierowania nim (narusza jego prawo do opieki), to swoim zachowaniem wypełnia znamiona przestępstwa z art. 211 k.k. (...) Wydaje się również, że możliwe jest popełnienie czynu zabronionego z art. 211 k.k. w postaci zatrzymania małoletniego przez rodzica mającego pełną władzę rodzicielską”⁴⁹. Należy jednak podkreślić, że każdy przypadek uprowadzenia bądź zatrzymania dziecka przez rodzica mającego pełną władzę rodzicielską należy rozpatrywać *in concreto*, z dużą ostrożnością, dbając przede wszystkim o dobro dziecka⁵⁰.

Do niejednoznacznych należą przypadki, w których rodzic sprawujący pieczę nad dzieckiem zmienił swoje i małoletniego miejsce zamieszkania na znajdujące się w innym kraju. W każdej takiej sytuacji należałoby bowiem ustalić, na ile takie zachowanie podyktowane jest innymi względami niż chęć ograniczenia lub uniemożliwienia kontaktu z dzieckiem drugiemu z rodziców. Wiadomo przecież, że osoba zabierająca małoletniego poza granice kraju powinna uzyskać zgodę drugiego rodzica, a w omawianych przypadkach do opuszczenia kraju doszło bez uzyskania takiej zgody. Jednak w większości tego typu spraw osoba opiekująca się dzieckiem poinformowała później „pokrzywdzonego” rodzica o swoim nowym miejscu zamieszkania.

Badanie nie objęło przypadków, w których w oparciu o art. 211 k.k. skierowano do sądów akty oskarżenia⁵¹. Wydaje się jednak, że – na podstawie obecnie obowiązującego przepisu kodeksu karnego – możliwe jest ściganie sprawców tzw. porwań rodzicielskich. Przeprowadzona analiza pokazuje bowiem, że w części

⁴⁹ M. Mozgawa, M. Kulik, A. Szczekała, *Przestępstwo...*, s. 29–31.

⁵⁰ M. Mozgawa, M. Kulik, A. Szczekała, *Przestępstwo...*, s. 30.

⁵¹ Badanie spraw zakończonych orzeczeniem sądowym jest w toku realizacji.

przypadków naruszenie władzy rodzicielskiej jednego z rodziców posiadającego pełnię praw rodzicielskich przez drugiego z nich – posiadającego taki sam zakres uprawnień w stosunku do małoletniego – powinno być ścigane. Wystarczający dla tego celu wydaje się art. 211 k.k. w obecnie obowiązującym brzmieniu. Będzie to dotyczyć sytuacji, w których zmiana miejsca pobytu małoletniego lub jego zatrzymanie skutkować będzie uniemożliwieniem drugiemu rodzicowi realizowania władzy rodzicielskiej i tym samym naruszy jego prawo do opieki nad dzieckiem. W każdym jednak pojedynczym przypadku niezbędna będzie dokładna analiza wszystkich okoliczności sprawy, aby reakcja prawnokarna następowała wyłącznie tam, gdzie jest niezbędna.

5. PRZYKŁADY SPRAW

5.1. Sprawy dotyczące utrudniania kontaktów z dzieckiem

Przypadek 1 (1DS 710/12)

Do Prokuratury Rejonowej w Sopocie wpłynęło 12.01.2012 r. zawiadomienie ojca dziecka, który oskarżył byłą żonę o utrudnianie mu kontaktów z małoletnim.

Rodzice 14.03.2011 r. uzyskali rozwód. W postanowieniu sąd rodzinny przyznał opiekę nad dzieckiem obojgu rodzicom, jednak miejsce zamieszkania małoletniego ustanowiono przy matce. Wyznaczono również terminy kontaktów ojca z dzieckiem.

Pokrzywdzony zeznał, że od momentu wyroku rozwodowego jego była żona wielokrotnie nie pozwalała mu na spotkanie z córką w dni wyznaczone przez sąd.

Dnia 20.08.2012 r. wydano postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania, ponieważ stwierdzono, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.), przy czym powołano się na postanowienie Sądu Najwyższego z 18.12.1992 r. (I KZP 40/92), „Wokanda” 1993/2, poz. 8. Uznano, że matka dziecka nie może być sprawcą zatrzymania małoletniego, bo jest osobą uprawnioną do sprawowania nad nim opieki.

Przypadek 2 (3Ds 306/12)

Do Prokuratury Rejonowej w Warszawie 11.05.2012 r. złożono zawiadomienie: matka oskarżyła ojca dziecka o utrudnianie jej realizowania kontaktów z małoletnim.

Małżeństwo rodziców małoletniego zostało rozwiązane 24.02.2011 r. Sąd rodzinny powierzył opiekę nad dzieckiem ojcu i jednocześnie ograniczył władzę rodzicielską matki do decydowania o istotnych sprawach dziecka. Uznano również, że miejscem zamieszkania dziecka będzie miejsce zamieszkania ojca. Wyznaczono terminy kontaktów matki z synem.

Matka zeznała, że jej były mąż wielokrotnie nie pozwolił jej na kontakt z dzieckiem. Ojciec uznał, że nie chce, aby była żona ingerowała w jego obecne życie. Stworzył dla ich dziecka nową rodzinę i odwiedziny byłej partnerki wprowadzały niepokój. Dlatego odmawiał matce kontaktów z dzieckiem.

Prokuratura wydała 22.06.2012 r. postanowienie o umorzeniu dochodzenia stwierdzając, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Stanowiska tego nie uzasadniono.

5.2. Sprawy, w których zawiadomienie o przestępstwie było oczywiście bezzasadne

Przypadek 3 (1Ds 1460/12)

Do Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim 3.08.2012 r. wpłynęło zawiadomienie złożone przez ojca, że matka wprowadziła ich małoletnie dziecko.

Rodzice dziecka rozwiedli się 20.10.2010 r. i mają pełną władzę rodzicielską. Podczas rozprawy rozwodowej ustalono, że miejscem zamieszkania dziecka będzie miejsce zamieszkania matki, która będzie sprawować nad nim pieczę. Zostały również ustalone kontakty ojca z małoletnim.

Matka dziecka, która sprawowała nad nim pieczę, wyjechała z nim na wakacje. Uprzednio o swoich planach poinformowała ojca dziecka oraz oznajmiła mu, że będzie się mógł zobaczyć z synem po 20 sierpnia. Mimo to były mąż oskarżył ją o uprowadzenie dziecka.

Dnia 8.08.2012 r. wydano postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia, ponieważ stwierdzono, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Uzasadnienie postanowienia nie zostało sporządzone.

Przypadek 4 (2Ds 3492/12)

Do Prokuratury Rejonowej w Gdańsku wpłynęło 4.12.2012 r. zawiadomienie, w którym matka dziecka oskarżała swojego konkubenta, niebędącego biologicznym ojcem małoletniego, o jego uprowadzenie.

Podczas podróży samochodem z dwuletnim synem doszło do kłótni pomiędzy partnerami. Prowadzący samochód zatrzymał się na stacji benzynowej, żeby uzupełnić paliwo. Wtedy jego konkubina wysiadła z samochodu i pobięła w kierunku lasu (kobieta liczyła, że partner pobiegnie za nią). Po zatankowaniu konkubent odjechał wraz z dzieckiem do domu i zostawił swoją partnerkę na stacji. Ona, nie sprawdzając, czy dziecko dotarło bezpiecznie do miejsca zamieszkania, zawiadomiła policję o jego uprowadzeniu. Po pogodzeniu się z partnerem od razu wycofała swoje zeznanie. Czyn ten niewątpliwie miał być zemstą na konkubencie, który zachował się w inny sposób, niż kobieta oczekiwała.

5.3. Sprawy, w których doszło do opuszczenia kraju

Przypadek 5 (1Ds 705/12/s)

Do Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu 14.07.2012 r. wpłynęło zawiadomienie o uprowadzeniu dziecka złożone przez ojca – obywatela Belgii. Oskarżył on żonę, że bez jego zgody wywiozła ich wspólną córkę z Belgii do Polski.

Wcześniej, 30.03.2012 r., belgijski sąd przyznał władzę rodzicielską obojgu rodzicom, a miejsce zamieszkania dziecka ustalił przy ojcu. Nakazał również bezwzględny powrót małoletniej do Belgii.

Wystąpiono z wnioskiem o wydanie dziecka w trybie konwencji haskiej. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu oddalił wniosek, ponieważ uznał, „że oddanie dziecka pod wyłączną opiekę ojca, jak i rozłąka z matką, narazi małoletnią na szkodę fizyczną i psychiczną oraz spowoduje u niej sytuację nie do zniesienia”. Do takiego rozstrzygnięcia przyczyniła się m.in. opinia psychologa, który uznał, że dla małoletniej

osobą spełniającą wiodącą rolę jest matka i rozłąka z nią mogłaby doprowadzić dziewczynkę do braku zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa. Ponadto matka dziecka nie utrudniała kontaktów ojca z dzieckiem.

Prokuratura 22.09.2012 r. odmówiła wszczęcia dochodzenia z powodu braku znamion czynu zabronionego.

Przypadek 6 (3Ds 893/12)

Matka dziecka zgłosiła 10.07.2012 r. jego uprowadzenie przez ojca.

Rodzice pozostawali w separacji od 14.02.2011 r., oboje mieli pełną władzę rodzicielską. Sąd rodzinny ustalił miejsce zamieszkania dziecka przy matce, której również powierzono sprawowanie pieczy. Wprawdzie prawnie nie zostały zabezpieczone kontakty ojca z małoletnim, lecz – jak wynika z akt – matka pozwalała synowi na widywanie się ze swoim byłym mężem. Mężczyzna po raz kolejny wziął od matki syna, aby pojechać z nim na ferie zimowe. Nie odwiózł jednak dziecka w ustalonym terminie. Dziecko przebywa u ojca w Anglii i chodzi tam do szkoły oraz utrzymuje sporadycznie kontakt telefoniczny z matką.

Dnia 10.07.2012 r. wydano postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia, ponieważ nie stwierdzono znamion czynu zabronionego. Przesłanką niewszczęcia postępowania był wiek dziecka – chłopiec miał ukończone 15 lat i sam chciał zamieszkać z ojcem na terenie Wielkiej Brytanii.

Przypadek 7 (2Ds 161/12)

Do Prokuratury Rejonowej w Gdyni 27.12.2011 r. wpłynęło zawiadomienie od ojca małoletniego, że jego była żona miała odwiedzić ich córkę do niego do domu 25.12.2011 r., czego nie uczyniła.

Małżeństwo rodziców małoletniej zostało rozwiązane 18.07.2011 r. Władzę rodzicielską sąd pozostawił obojgu rodzicom, a miejsce pobytu dziecka wyznaczył przy ojcu. Kontakty matki z córką zostały uregulowane. W sprawie tej została złożona apelacja i dlatego wyrok był nieprawomocny.

Do domniemanego uprowadzenia dziecka doszło podczas realizacji kontaktu. Ojciec dobrowolnie wydał matce córkę, ponieważ dziewczynka miała z nią spędzić Wigilię i wrócić do niego w pierwszy dzień świąt. Matka nie dotrzymała jednak słowa i nie odwozła dziecka w wyznaczonym terminie. Gdy pokrzywdzony rodzic pojechał do miejsca zamieszkania byłej żony, dowiedział się, że ani jej, ani dziecka nie ma w domu. Dziewczynka została wywieziona w nieznane miejsce. Ojciec przypuszczał, że mogła zostać zabrana poza granice Polski, ponieważ matka dziecka jest cudzoziemką. Zarówno policji, jak i pokrzywdzonemu nie udało się skontaktować z matką uprowadzonej małoletniej.

Dnia 3.02.2012 r. wydano postanowienie o umorzeniu dochodzenia. Stwierdzono, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Podstawą decyzji był pogląd, że rodzic wykonujący władzę rodzicielską nie może być podmiotem tego przestępstwa.

Umorzenie dochodzenia w tej sprawie jest jednak niepokojące, ponieważ fakty wskazują na to, że matka, chcąc sprawować opiekę nad dzieckiem, uprowadziła je prawdopodobnie za granicę. Ukrywając się przed wymiarem sprawiedliwości, doprowadzi do tego, że ojciec nie będzie miał kontaktu z małoletnim.

5.4. Sprawy, w których motywem popełnienia czynu z art. 211 k.k. była ochrona dziecka przed krzywdzeniem, np. przed przemocą lub molestowaniem

Przypadek 8 (3Ds 733/12)

Do Prokuratury Rejonowej w Kłodzku wpłynęło 19.06.2012 r. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 207 § 1, art. 210 i art. 211 k.k. Ojciec dzieci jako sprawcę tego czynu wskazał matkę małoletnich.

Rodzice dziecka byli po rozwodzie, w trakcie którego doszło do ustaleń w kwestii sprawowania pieczy nad ich dziećmi. Sąd uznał, że miejsce zamieszkania małoletnich powinno być przy matce, która będzie sprawować pieczę. Ojcu ograniczono władzę rodzicielską do współdecydowania o istotnych sprawach małoletnich i wyznaczono terminy kontaktów z dziećmi.

Ojciec zgłosił do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 211 k.k., ponieważ matka zostawiła młodszego syna na 3 tygodnie pod opieką swojej matki, która mieszka na terytorium Niemiec. Ojciec uznał to za utrudnianie realizowania kontaktów z małoletnim. Matka poprosiła babcię dziecka o pomoc, ponieważ sama nie mogła sprawować opieki nad synem, była bowiem zajęta szukaniem pracy. Ten fakt był powodem oskarżenia byłej żony o porzucenie małoletniego. Straszy syn przebywał w tym czasie pod opieką ojca. Po ustabilizowaniu sytuacji była żona zabrała dzieci do siebie.

Prokuratura umorzyła dochodzenie, ponieważ stwierdzono, że brak jest danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstw. W toku dochodzenia stwierdzono, że matka, decydując się na wywiezienie syna poza granice kraju, nie poinformowała o tym fakcie ojca i nie uzyskała na to jego zgody. Uznano jednak, że celem wywiezienia dziecka było zapewnienie mu opieki na czas szukania pracy i mieszkania przez matkę na terytorium Polski, a nie chęć utrudniania byłemu partnerowi kontaktu z dzieckiem. Liczba przestępstw, które zarzuca matce były partner, świadczyć może zresztą o tym, że nie chodziło mu w istocie o dobro małoletnich, a raczej o odegranie się na byłej partnerce. Chociaż ojciec dzieci zarzucił matce znęcanie się nad nimi, to w aktach nie ma informacji, co – jego zdaniem – na to wskazywało.

Przypadek 9 (1Ds 253/12)

Do Prokuratury Rejonowej w Gdańsku 6.02.2012 r. wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 211 k.k. Ojciec małoletniego oskarżał matkę o jego uprowadzenie.

Rodzice dziecka byli w związku małżeńskim, w którym dochodziło do awantur połączonych z przemocą fizyczną. Oboje mieli pełną władzę rodzicielską. Przed Sądem Rodzinnym w Gdańsku toczy się postępowanie o orzeczenie separacji.

Małoletni zostali uprowadzeni przez ich matkę po kłótni domowej 28.01.2012 r., podczas której interweniowała policja. Ojciec dzieci nie wiedział, gdzie żona z dziećmi się udała, zawiadomiła go jednak SMS-em, że małoletni są bezpieczni i spokojni.

Prokuratura odmówiła wszczęcia dochodzenia 6.03.2012 r. Powodem był fakt, że rodzic mający pełną władzę rodzicielską nie może być sprawcą przestępstwa z art. 211 k.k., oraz to, że matka, zabierając dzieci, kierowała się ich dobrem.

Ponadto 28.02.2012 r. sąd rodzinny wydał postanowienie o tymczasowym pobycie dzieci u matki. Ojciec ma zapewniony kontakt z małoletnimi, który jest realizowany, uznano więc, że czyn nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego.

Przypadek 10 (2Ds 1262/12)

Do Prokuratury Rejonowej w Gdańsku 6.05.2012 r. wpłynęło zawiadomienie ojca dziecka o tym, że matka przetrzymuje małoletniego w swoim mieszkaniu, mimo że sąd rodzinny postanowił, aby opiekę nad córką sprawował jej ojciec. Matka miała ograniczoną władzę rodzicielską.

Prokuratura odmówiła wszczęcia dochodzenia 8.05.2012 r., ponieważ uznała, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Powołano się przy tym na fakt, że matka dziewczynki zeznała, iż jej były mąż molestuje seksualnie dziecko, o czym zawiadomiła wcześniej prokuraturę. Okoliczność tę uznano za stan wyższej konieczności, ponieważ zatrzymanie dziecka miało je chronić przed dalszym wyrządaniem mu krzywdy.

Summary

Konrad Buczkowski, Katarzyna Drapała – Parental kidnapping – analysis of cases involving offence under Art. 211 of the Criminal Code in which proceedings were discontinued or refused

The article consists of two parts. The first one analyses the statutory features described in Art. 211 CC, which defines the offence of abduction or retention of a minor or a helpless person, with special emphasis on those elements which concern the possibility of this misdemeanour being committed by a person who provides care to, or has control over, a minor up to 15 years of age. The key interpretation problems are identified and solutions are proposed.

In the second part, an analysis is conducted of 520 cases (i.e. all of them) under Art. 211 CC that were examined in prosecution service units in 2012, in which cases prosecutors refused to initiate investigation or discontinued investigations concerning the aforementioned misdemeanour. The examination concerned the so-called parental kidnapping (in the broad sense) and thus the focus was on the 416 cases concerning abduction or retention of a minor by a relative or at the relative's request.

The examination shows that the offence of abduction or retention of a minor lost its typically criminal nature and in essence it became a problem of family and guardianship law rather than criminal law. Nearly half of the crime reports resulted rather from lack of arrangements between the parents as to important issues in the child's life, especially lack of determination on the grounds of family and guardianship law of the issue of care of the minor (49%) and the minor's place of residence (44%). The second largest group which should have reached agreement during proceedings before the family and guardianship court were parents (12%) who reported child retention, because the parent who was the minor's primary carer prevented them from contacts with the child or disagreed with the family court's decision as to who the minor's carer should be.

Sometimes, however, it is necessary to apply criminal law. This concerns the cases where the 'wronged' parent did not have any contact with the child. In these cases it seems unfair to refuse to initiate investigation or discontinue it only because to the person who prevents meetings of the parent and the child has full parental authority.

In the light of the analysis, one should agree with the standpoint of M. Mozgawa, M. Kulik and A. Szczekala, who say that if 'the parent who has full parental authority abducts the child, that is, changes the child's place of residence without the other parent's consent and

thus prevents that parent from exercising his/her right to provide care to the child and make decisions concerning the child (infringing his/her right of custody), this behaviour displays all the features of the offence under Art. 211 CC.' It should, however, be stressed that each case of abduction or retention of a child by a parent who has full parental authority must be examined in concreto, with great caution, having regard to the child's best interests.

The study did not cover the cases in which indictments were submitted to courts under Art. 211 CC. It seems, however, that it is possible – on the basis of the current version of the Criminal Code provision – to indict the perpetrators of the so-called parental kidnapping. The conducted analysis shows that in some cases an infringement of the parental authority of one parent having full parental rights by the other parent having the same scope of rights over the minor should be prosecuted. What seems sufficient for this purpose is Art. 211 CC in its current wording. This will concern situations in which change of the minor's place of residence or retention of the minor results in the other parent being prevented from exercising parental authority and thus infringes his/her right to provide care to the child. But in every instance all facts of the case have to be analysed in detail so that criminal law reaction takes place only when it is indispensable.